

Gdy pojawiły się doniesienia typu: „Karol Wojtyła wiedział o nadużyciach seksualnych księży i ukrywał je, jeszcze w Polsce, zanim został papieżem - wynika z materiałów oraz relacji świadków, które ujawniła stacja TVN24”; powiedziałem zaczynając nasze nabożeństwo: Nie ma bowiem nic zakrytego, co by nie miało być wyjawione, ani nic tajemnego, o czym by się nie miało dowiedzieć i dodałem Nie sądzicie, abyście nie byli sądzeni. Bo takim sądem, jakim sądzicie, i was osądzą; i taką miarą, jaką wy mierzycie, wam odmierzą.